

# O zadrzewieniach słów kilka

Z cyklu

„Wiadomości z Ogrodów Kórnickich”

Współcześnie często słyszymy o protestach mieszkańców większych miast w sprawie niedopuszczenia do wycinki drzew, znajdujących się przy drogach, skwerach itp. Przykładem może być chociażby obecna „walka” o pozostawienie leszczyn tureckich rosnących wzdłuż ulicy 27 Grudnia w Poznaniu. Mieszkańcy zauważają, że pozbawione drzew miasto zamienia się w „betonową pustynię”, a temperatura powietrza latem wzrasta do wartości dalekich od komfortowych dla człowieka. Jednak nie zawsze w porę ludzie potrafią dostrzec korzyści, jakie mogą przynieść im drzewa. Zieleni przydrożna znajdująca się wzdłuż mniej uczęszczanych traktów komunikacyjnych, enklawy zieleni pomiędzy wielkoobszarowymi uprawami rolnymi czy wierzbą wzdłuż rowów melioracyjnych po cichu znikają z naszego krajobrazu. Stare drzewa owocowe, wierzbę czy krzewy róż i głógów są coraz częściej wycinane. Czasem w ich miejsca sadzone są nowe, małe drzewa z uformowaną koroną, dające dyskusyjne walory estetyczne i pełniące jeszcze mniejsze usługi ekosystemowe.

Korzyści z drzew rosnących wzdłuż traktów komunikacyjnych dostrzegali już starożytni Rzymianie, Grecy czy Egipcjanie. Również na ziemiach polskich popularną praktyką było sadzenie drzew w dobrach szlacheckich czy kościelnych. W 1921 r. wydano przepis, który nakazywał sadzenie drzew wzdłuż ważniejszych dróg. Miały one za zadanie chronić podróżujących (nierazko zaprzęgami konnymi) przed wiatrem oraz słońcem. Zmniejszały one również ilość zwiewanego na drogę śniegu w okresie zimy. Pożyteczną rolę zadrzewień zauważano również w rolnictwie. Silnym ich propagatorem w Wielkopolsce był generał Dezydery Chłapowski. W latach 20, XIX w. stworzył w swoim majątku w Turwi regularną sieć zadrzewień. Zauważono, że w sąsiedztwie zieleni pasowej występuje więcej ptaków pomocnych w walce ze szkodnikami owadzi, gleba ma większą wilgotność, a spływ powierzchniowy wód jest spowolniony. Wszystkie te składowe przyczyniały się do zwiększenia ilości pól, tym samym prowadziły do dalszego świadomego zwiększania liczby drzew sadzonych wzdłuż dróg i między. Jednak wraz z intensyfikacją rolnictwa, zwiększaniem powierzchni pól np. przez łączenie sąsiadujących ze sobą gospodarstw, zaczęto zaorywać stare miedze, usuwać „nieużytki” oraz wycinać drzewa i krzewy śródpolne, aby jak najbardziej wykorzystać glebę do celów rolniczych. Postępująca mechanizacja oraz wykorzystywanie do obróbki pola coraz większych maszyn przyczyniły się do usuwania małych śródpolnych frag-



mentów zieleni, które przeszkadzały np. podczas orki. Z biegiem lat zaczęto również redukować lub w pełni usuwać zieleni wzdłuż ciągów komunikacyjnych. Wykorzystywanie w rolnictwie coraz większych maszyn, zwiększenie natężenia ruchu samochodowego czy zabudowa mieszkalna terenów rolniczych doprowadziły do konieczności zwiększenia przepustowości szlaków komunikacyjnych. Wiązało się to z koniecznością poszerzania i utwardzania dróg, czyli niejednokrotnie z usuwaniem roślinności znajdującej się w koronie drogi. Obecnie również bardzo często możemy zaobserwować wycinanie starych drzew, przegęszczonych samosiewów czy przydrożnych krzewów. Czasami w ich miejsce sadi się nowe drzewa, aby kompensować negatywne działanie człowieka. Jednak często jakość tych nasadzeń bywa wątpliwa. Nie chodzi tutaj jedynie o rozmiar drzew, które potrzebują kilkunastu-kilkudziesięciu lat, aby choć trochę dorównać swoim poprzednikom, ale o korzyści, jakie stare, różnorodne gatunkowo zadrzewienia ze sobą niosły. Gdy przyjrzymy się im bliżej, możemy zauważyć, że tworzą je m.in. takie gatunki, jak głogi, dzikie odmiany jabłoni, róże, tarniny i liczne inne drzewa owocodajne. Dają one wówczas możliwość żerowania wielu gatunkom owadów. Badania pokazują, że obecność w krajobrazie rolniczym różnorodnych gatunków miododajnych dodatnio wpływa na ilość owadów, w tym zapylaczy. Owady te potrzebują często kilku różnych gatunków roślin rosnących w bliskiej odległości, aby z sukcesem zakończyć cały cykl rozwojowy. W przypadku zubożenia florystycznego tracą one swoją niszę ekologiczną. Zadrzewienia są również miejscem rozrodu np. drapieżnych chrząszczy, a także wielu gatunków biedronek, żywiących się mszycami, oraz drapieżnych muchówek z rodziny bzygowatych, które przyczyniają się do ograniczenia populacji szkodników roślin uprawnych. Wraz ze wzrostem ilości owadów zwiększa się również potencjalna

baza żerowa np. dla nietoperzy, ryjówek, jeży czy ptaków. W przypadku tej ostatniej grupy organizmów gatunki owocodajne stanowią bazę pokarmową również w okresie zimy, kiedy dostępność pożywienia na polach jest w znacznym stopniu ograniczona. Jako ciekawostkę warto zaznaczyć, że w zadrzewieniach zimuje większa liczba gatunków ptaków niż w lasach. Podobną zależność można zauważyć porównując ich zagęszczenie. Płaty roślinności wśród pól dostarczają zwierzętom miejsca gniazdowania, schronienia oraz wykorzystywane są jako punkty obserwacyjne dla drapieżników. Dlatego wraz z wycięciem wszystkich starych drzew, w miejsce których nasadzimy młode pokolenie (ze zredukowaną koroną), przyczyniamy się do niszczenia siedlisk wielu gatunków. Oczywiście wraz z wiekiem drzewa zamierają, dlatego wycinka często jest niezbędna. Jednak może warto czasem prowadzić ją stopniowo, sadząc dodatkowo różnorodne gatunki drzew. Jest to istotne tym bardziej, że zieleni śródpolna wrosła w polską kulturę i sztukę. Wystarczy chociaż wspomnieć „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza, gdzie Rzędzian i jego rodzina toczy odwieczny spór z Jaworskimi o gruszę, co rośnie na miedzy. Adam Mickiewicz w dziele „Pan Tadeusz” już na samym początku barwnie opisuje pola, pisząc „... a wszystko przepasane jakby wstęgą, miedzą zieloną, na niej z rzadka ciche grusze siedzą”, wśród których stoi dwór, którego „... pobielane ściany, tym bielsze, że odbite od ciemnej zieleni topoli, co go bronią od wiatrów jesieni”. Czy przyszłe pokolenia te cenne zbiorowiska roślinne będą znały jedynie z lektur szkolnych oraz pomnika Fryderyka Chopina z charakterystyczną wierzbą (która jest częsta w krajobrazie Mazowsza) zależy tylko od nas.